

## Kronika Krakowska W naszym mieście

KONTROWERSJE. Krakowskie organizacje skupiające przewodników protestują przeciw pomysłowi ministra Gowina

## Przewodnicy bez nadzoru?

AGNIESZKA MAJ

agnieszka.maj@dziennik.krakow.pl

Przewodnicy oprowadzający po Krakowie protestują przeciwko pomysłowi otwarcia ich zawodu dla wszystkich. Taki zamiar ma ministerstwo sprawiedliwości, które przygotowuje nową listę zawodów regulowanych.

Minister sprawiedliwości Jarosław Gowin zapowiedział, że zamierza znacznie zmniejszyć liczbę zawodów, do których dostęp jest ograniczany przez państwo. Z ponad 300 ma zostać ich tylko 100. Jako jeden z przykładów podawał zawód przewodnika. – *Jeden z moich znajomych profesorów UJ dostał niedawno od strażnika miejskiego mandat, ponieważ*

*oprowadzał po Krakowie grupę swoich zagranicznych przyjaciół. Czy to nie kpina ze zdrowego rozsądku?* – pytał Jarosław Gowin w wywiadzie dla tygodnika „Polityka”.

Według przewodników to pomysł ministra jest sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem. – *Nie można dopuścić do tego, aby po Krakowie oprowadzał każdy. Przecież do tego trzeba mieć odpowiednią wiedzę* – mówi Barbara Bieniek, jedna z przewodniczek po Krakowie. Jej zdaniem takie działania „będą ze szkodą dla wizerunku miasta”.

Kilka krakowskich organizacji skupiających przewodników napisało protest do ministra Gowina. „Bardzo często, zwłaszcza w przypadku tury-

stów zagranicznych, przewodnik jest jedynym źródłem wiedzy o Polsce, jej historii, obyczajowości, problemach politycznych, społecznych, kulturowych.

**To absurdalny pomysł. Zgodnie z nim nawet szwec będzie mógł oprowadzać po Krakowie.**

*Sławomir Pietrzyk*  
radny Krakowa

Pozostawienie przewodników bez nadzoru w zakresie ich kwalifikacji zawodowych niesie za sobą ryzyko budowania błędnego, czasem wręcz szkodliwego wizerunku Polski i Polaków” – czytamy w piśmie do ministra

podpisanym przez organizacje przewodników.

Teraz, aby zostać przewodnikiem po Krakowie, trzeba skończyć kurs trwający dwa

semestry, a potem zdać państwowy egzamin. Jak będzie wyglądało to w przyszłości, tego nikt dokładnie nie wie. Przewodnicy obawiają się, że w ich zawodzie będzie mógł pracować każdy, zniknie konieczność zdawania egzaminów. – *Teraz większość przewodników ma wykształcenie wyższe, znają dobrze historię Krakowa. Egzamin jest trudny i nie wszyscy go zdają* – zauważa Maria Wach, przewodniczka po Krakowie.

List protestacyjny został wysłany także do radnych, którzy przygotowali rezolucję do ministra z apelem, aby odstąpił od planów otwarcia dla wszystkich zawodu przewodnika. – *To absurdalny pomysł. Zgodnie z nim nawet szwec będzie mógł oprowadzać po Krakowie* – mówi radny Sławomir Pietrzyk z klubu Przyjazny Kraków. Radni PO zablokowali jednak przyjęcie rezolucji w tej sprawie. – *Najpierw chcemy opinię odpowiednich komi-*

*sje. Z jednej strony ważne jest, aby umożliwić dostęp jak największej grupie osób do zawodu, a z drugiej, aby mieli oni wystarczające kompetencje* – podkreśla radny Tomasz Urynowicz z PO.

Poseł PO Łukasz Gibała tłumaczy jednak intencje Platformy w tej sprawie. – *Ograniczenie liczby zawodów regulowanych ma doprowadzić do zmniejszenia bezrobocia i obniżenia cen za te usługi* – wyjaśnia Łukasz Gibała.

Do listy zawodów regulowanych należą także m.in. urbanista, zarządca nieruchomości, pośrednik nieruchomości, rzeczoznawca majątkowy, instruktor nauki jazdy, adwokat, radca prawny, taksówkarz, pilot, nawigator lotniczy.